

# Justyna Wolak o tolerancji.



Pewnego dnia Czupurek zaczął doceniać to, co ma.  
I nie chodzi o zabawki i superaśne gadżety,  
nie chodzi też o niedzielne kotlety.

Sprawa poważna – nie ma co,  
bez tego byłoby bardzo krucho.

Chodzi o zdrowie, którym Bozia obdarzyła go,  
bez niego żyłoby się trudno.



A nie każdy ma wzrok czy słuch sprawny.  
Są takie dzieci - starsi mówią o nich - maluch niepełnosprawny.

Są tacy, którzy nie mogą na własnych nóżkach chodzić,  
jeżdżą na wózku, a w wodzie mogą czasem tylko brodzić.



Są też takie dzieci, które potrzebują więcej uwagi i troski,  
ale wszystkie z nich mają słodkie buźki i małe noski.

Każdy potrzebuje życzliwości.  
Przyjaciół, kolegów i w domu miłych gości.

Gdy widzisz dzieciaka z trudnościami  
dawaj mu swoje serce garściami.



*Nie odwracaj się, nie udawaj, że nie widzisz.  
Daj przykład swemu dziecku, że nie sztychasz.*

*Pokaż swoim przykładem, że każdy zasługuje na dobro, uwagę i bliskość drugiego,  
a może właśnie to on będzie najlepszym kolegą?*

*Brak wzroku czy słuchu, czy na wózku siedzenie  
niech nie oznacza od razu z listy znajomych skreślenie.*

*Doceniamy to, co mamy każdego ranka!  
Bądźmy serdeczni nie dla niepełnosprawnych - tylko po prostu dla Agatki czy Janka.*



*Chcemy poznać, zauważyć i docenić drugiego człowieka,  
bez względu na to, czy jest taki jak Ty, czy inny - on na to czeka!*

*Drogi rodzicu, bądź przykładem dla swojego dzieciaka!  
Zachęcaj by był tolerancyjny i miły, i pomocny - nie tylko dla znajomej dziewczynki czy chłopaka.*

*Niepełnosprawność nie jest zaraźliwa,  
bywa trudna i czasem burzliwa.*

*Życzliwość i dobroć innych ten trud nieco złagodzić może,  
rodzicom i dzieciom na pewno pomoże!*

*A my dziękujemy za zdrowie, Dobry Boże!*





tekst: Justyna Wolak  
fb Logopeda Lublin Justyna Wolak  
[www.justynawolak.pl](http://www.justynawolak.pl)



ilustracje: Ewelina Podsiadła  
fb Obrazowisko Ewelina Podsiadła